

# Anna Jagiełło-Szostak

---

## Jugonostalgia – pozostałość po wieloetnicznej Jugosławii

---

Wschodnioznawstwo 6, 239-256

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Anna Jagiełło-Szostak

## Jugonostalgia – pozostałość po wieloetnicznej Jugosławii

### Pojęcie nostalgii

Upadek wspólnoty państwowej czy narodowej nie pozostaje bez echa w późniejszym okresie i wyraża się w tęsknocie za utraconymi czasami. Termin „nostalgia” pochodzi od greckich słów *nostos* – powrót i *algos* – cierpienie i oznacza tęsknotę, smutek, w przypadku wspólnoty politycznej, za dawnym porządkiem społecznym, politycznym czy też kulturowym. Svetlana Boym w książce *The Future of Nostalgia* pisze, iż nostalgia zależy od nieprzewidywalności, jest tęsknotą za miejscem, ale tak naprawdę za minionymi latami i dzieciństwem. Jest także tematem tabu i „dotyczy związku między biografią indywidualną i biografią grupową lub narodową, między pamięcią osobistą/prywatną i kolektywną”<sup>1</sup>. Autorka wyróżnia jej dwa rodzaje: pokrzepiającą (*restorative*) i refleksyjną (*reflective*). Pierwsza „akcentuje *nostos* i próbuje dokonać ponadhistorycznej rekonstrukcji utraconego domu”. Określa siebie jako prawdę i tradycję. Jest rdzeniem niedawnego odrodzenia narodowego i religijnego, w którym wykorzystuje fabułę powrotu do korzeni. Nostalgia pokrzepiająca objawia się w całkowitej rekonstrukcji pomników przeszłości. Ciąży ku kolektywnym obrazowym symbolom i ustnej kulturze. Drugi rodzaj koncentruje się na *algia*, „tęsknota jako taka – to ona opóźnia powrót do domu”. Refleksyjna nostalgia rozwodzi się nad ambiwalencją ludzkiej tęsknoty i przynależności. Nie odnosi się do jednej fabuły, ale bada drogi zamieszkiwania wielu miejsc jednocześnie w różnych strefach czasowych; „kocha szczygóły, a nie symbole”. Nostalgia refleksyjna zatrzymuje się na ruinach, pyta o czas i historię, które pojawiają się w marzeniach o miejscach i czasach z przeszłości<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> S. Boym, *The Future of Nostalgia*, New York 2001, s. XIV–XVI.

<sup>2</sup> Ibidem, s. XVIII, 41–45, 49–50. Por. S. Boym, *Nostalgia i postkomunistyczna pamięć*, [w:] *Nostalgia. Eseje o tęsknocie za komunizmem*, F. Modrzejewski, M. Sznajderman (red.), Wołowiec 2002, s. 277.

## Z kolei Mitija Velikonja definiuje nostalgię jako

(...) kompleksowe różnicowanie i zmienne, naładowane emocjami, jednostkowe lub kolektywne, (nie)zinstrumentalizowane opowiadanie, które w sposób binarny uwzniośla romantyczne stare czasy, ludzi, przedmioty, uczucia, zapachy, wydarzenia, przestrzenie, stosunki, wartości czy system polityczny. Jednocześnie przedstawia minione czasy w ostrym kontraście wobec mniej wartościowej współczesności i wylewa żal za stratą dawnych czasów.

M. Velikonja wyróżnił cztery typy nostalgii: 1) Osobistą i zbiorową; 2) „Materialną” (przedmioty stare i nowe) i nostalgię jako uczucie lub ideę; 3) Instrumentalną i nieinstrumentalną (komercyjne, kulturowe, polityczne); 4) Mimetyczną (związaną z autentycznością, ozdobioną aurą „prawdziwego doświadczenia”) i satyryczną (ironiczne, ignorującą przeszłe kanony). Co najważniejsze, pisze słoweński autor, „(...) nostalgia nie jest opowiadaniem o tym, kim byliśmy, ale kim *nigdy nie byliśmy* (...) a *Homo nostalgicus* nie opisuje neutralnie i wiernie dziejów przeszłości, ale jest manierystycznym interpretatorem”. Nostalgia według niego to reakcja i akcja<sup>3</sup>. Nostalgię rozumieć też można jako opium dla zdeorientowanych mas lub jako neutralną, estetyzowaną ironię zorientowanej prozachodnio młodzieży<sup>4</sup>. W latach 90. XX w. pojawiły się dwa różne zjawiska: kultura nostalgii i nostalgiczna kultura. Pierwsze oznacza część wspólnego zjawiska, zmateriałizowany dyskurs grup, instytucji, jednostek. Drugie to społeczny i kulturowy, mentalny stan, popularne przekonanie i stosunek ludzi wobec przeszłych epok, który jest przedmiotem nostalgii<sup>5</sup>.

Po rozpadzie państw wielonarodowych bloku wschodniego ujawniła się nostalgia za tworam politycznymi. Obok nostalgii za Jugosławią można także wymienić tęsknotę za Związkiem Radzieckim (ZSRR), Niemiecką Republiką Demokratyczną (NRD)<sup>6</sup>, Polską Rzeczpospolitą Ludową (PRL) czy Czechosłowacją<sup>7</sup>. Należy zaznaczyć, że opisywane zjawisko nie było nostalgią za samym ustrojem politycznym, gdyż ustrój ten odnosił się negatywnie do jednostki ludzkiej i zachowań indywidualistycznych. Simona Popescu, pisarka i eseistka rumuńska, twierdzi: „(...) nostalgia oznacza zdolność przypominania sobie, nostalgia za komunizmem wiąże się z zapominaniem. Im większa amnezja, tym większa nostalgia<sup>8</sup>”.

<sup>3</sup> M. Velikonja, *Titostalgija*, Beograd 2010, s. 31, 34-37, 165.

<sup>4</sup> S. Jansen, *Antinacionalizam. Etnografija otpora u Beogradu i Zagrabu*, Beograd 2005, s. 221.

<sup>5</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 44-45.

<sup>6</sup> D. Berdahl, *Where the world ended: re-unification and identity in the German Borderland*, Berkley 1999.

<sup>7</sup> A. Roberts, *The Politics and anti-politics of nostalgia*, „East European Politics and Societies” 2002, 16 (3), s. 764-809.

<sup>8</sup> S. Popescu, *All that Nostalgia*, [w:] *Nostalgia. Eseje...*, *op.cit.*, s. 104.

## Jugonostalgia jako przykład pamięci zbiorowej

Pojęcie jugonostalgii spopularyzowała Dubravka Ugrešić na początku lat 90. XX w. i w tym czasie zjawisko to postrzegane było jako negatywne. Sama pisarka mówiąca o sobie „Jugosłowianka”, okrzyknięta została w Chorwacji zdrączynią i czarownicą<sup>9</sup>. Bojan Baskar i Emilio Cocco wyjaśniają jugonostalgę jako austronostalgę – pierwszy z nich zaznaczał podobieństwa między imperium habsburskim a jugosłowiańskim państwem socjalistycznym, drugi zwracał uwagę na określenie „wcześniej było nam lepiej” jako występujące w stosunku do tęsknoty za Austro-Węgrami<sup>10</sup>. D. Novačić ukazuje trzy definicje jugonostalgii. Po pierwsze, jest to „(...) elegiczne wspomnienie życia w byłej Jugosławii (...)”. Po drugie, „(...) nieprzyjemne przypominanie życia, które było prowadzone wcześniej, którego się wyrzeczono, i którego dalej się wstydzimy”. Po trzecie, „(...) jest to zbiór manifestacji jednej kultury, która przeżyła społeczeństwo, w którym powstała. (...) *Jugonostalgia* jest słowem powstałym ze złączenia dwóch neologizmów: *Jugosławia* i *nostalgia*”<sup>11</sup>.

Jugonostalgia przybiera różne formy. Po pierwsze, jest to zacieranie wspomnień o Jugosławii w kontekście zaprzeczania nacjonalizmowi i samej jugonostalgii. Była też reakcją na rosnące w siłę nacjonalizmy i tym stawała się antynacjonalizmem. Po drugie, istnieje w rozumieniu kulturowym, społecznym, w pamięci historycznej i pewnej przestrzeni geopolitycznej, np. jugonostalgia w polityce. Po trzecie, jest to jugonostalgia komercyjna (popkulturowa, sprzedajna), w ramach której można zidentyfikować kilka typów, takich jak: titostalgia, jugonostalgia za muzyką czy jugonostalgia w Internecie.

W formie pierwszej zjawisko jugonostalgii uwarunkowane jest wieloma czynnikami. Kryzys polityczny, gospodarczy i społeczny, który uwydatnił się od czasu śmierci J. B. Tity w 1980 r., powodował narastanie etnonacjonalizmów, a w konsekwencji rozpad państwa jugosłowiańskiego, zapoczątkowany secesją Słowenii i Chorwacji. Powyższe wydarzenia spowodowały, że państwo jugosłowiańskie zaczęto postrzegać jako więzienie, z którego chce się uciec. W tym też okresie nie można mówić o jugonostalgii w konotacji pozytywnej, gdyż ignorowano ją

<sup>9</sup> W Chorwacji pięć pisarek sprzeciwiających się nacjonalizmowi okrzyknięto czarownicami (vještice), były to: Dubravka Ugrešić, Slavenka Drakulić, Rada Iveković, Jelena Lovrić i Vesna Kesić.

<sup>10</sup> E. Cocco, *Borderland Mimicry: Imperial Legacies, National Stands and regional identity in Croatian Istria after the nineties*, „Narodna Umjetnost” 2010, 47 (1), s. 20; T. Petrović, *The Territory of the Former Yugoslavia In the „Mental Maps” of Former Yugoslavs: Nostalgia for Space*, „Sprawy Narodowościowe. Seria nowa” 2007, z. 31, s. 264. Zob. B. Baskar, *Austronostalgia, Jugonostalgia and Memories of Empires*, „Balkanis” 2004, 5(12-16), s. 48-52.

<sup>11</sup> D. Novačić, *Jugonostalgija – istorija bolesti*, <http://www.bastabalkana.com/2009/10/jugonostalgija-istorija-bolesti/> (27 IV 2011).

i zaprzeczano jej istnieniu jako zjawiska masowego. Orędownikami takiej strategii, mimo istniejących zwolenników utrzymania państwa jugosłowiańskiego po uprzednich reformach, byli przywódcy trzech wspólnot: serbskiej – S. Milošević, muzulmańskiej – A. Izetbegović i chorwackiej – F. Tuđman<sup>12</sup>.

W Chorwacji zakazane zostało słowo „Jugosławia”, a określenia jak Jugosłowianin, jugonostalgik czy jugo-zombi stały się synonimami zdrajcy narodu, dotkliwsi niż czetnik czy komuch. Wiązało się z tym usuwanie starych nazw ulic i szkół. Niepożądana stała się cyrylica (zwłaszcza w Chorwacji), a system wartości w ciągu paru chwil został wywrócony do góry nogami. Określenia do tej pory pożądane, takie jak: antyfaszysta, były partyzant, komunista, lewicowiec, antynacjonalista, zyskały znaczenie negatywne. Z jednej strony bycie jugonostalgikiem oznaczało więc sprzeciwianie się demokracji i dyskwalifikację w życiu politycznym. Zamiana wartości, jaka zaszła w kulturze, a także polityce i ideologii (z komunizmu na nacjonalizm), wprowadzała zacieranie tożsamości i zamęt w społeczeństwie. Najgroźniejsza okazała się nostalgia, gdyż sugerowała obecność pamięci<sup>13</sup>. W Chorwacji reżimowe pismo „Vjesnik”, elektroniczną sieć *Zamir* (za mir – dla pokoju, za pokój – tłum. AJS), która była ważną antynacjonalistyczną inicjatywą pomiędzy republikami w czasie wojny, nazywało jugonostalgiczną (konotacja negatywna) próbą utworzenia wspólnego państwa. Podobnie prezydent F. Tuđman wykorzystywał słowo jugonostalgia, aby kolektywnie nazywać np. ludzi z mieszanych małżeństw, lewicę, oficerskie dzieci i czerwoną burżuazję<sup>14</sup>. Ponadto zaznaczał on, że jugonostalgia nie ma nic wspólnego z ponownym tworzeniem wspólnego państwa ani nie oznacza lojalności w stosunku do jugoslawizmu. S. Jansen, który badał omawiany problem, zauważył, że ludność podająca się w dalszym ciągu za Jugosłowian nie opowiada się za ponownym wskrzeszeniem Jugosławii. W zasadzie tylko jugonostalgia w retoryce nacjonalistów wyrażała się w lojalności do Jugosławii i w pragnieniu ponownego tworzenia wspólnego państwa jugosłowiańskiego. W Belgradzie na początku lat 90. XX w. jugonostalgia jawiła się jako skomplikowany problem. Było to specyficzne serbskie pożądanie ziem utraconych, co dawało podstawy wielkoserbskiego nacjonalizmu jugosłowiańskiej proveniencji, ujętego w chorwackim terminie *Srboslavija*<sup>15</sup>. W wypadku Jugosławii nie była to tęsknota za scentralizowaną samowolą Belgradu<sup>16</sup>.

Z drugiej zaś strony jednym z poglądów na jugoslawizm był „homogenizujący antynacjonalizm” (określenie S. Jansena), był to „(...) antynacjonalistyczny

<sup>12</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Zjawisko Jugonostalgii w pierwszej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2009, cz. 2, s. 12.

<sup>13</sup> D. Ugrešić, *Kultura kłamstwa*, Wołowiec 2006, s. 143.

<sup>14</sup> F. Tuđman walczył w partyzantce komunistycznej J. B. Tity.

<sup>15</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 221-224, 231-232; zob.: I. Spasić, *Sećanje na nedavnu propost*, [w:] *Politika i svakodnevi život. Srbija 1999-2002*, Z. Golubović, I. Spasić, Đ. Pavičević (red.), Beograd 2003.

<sup>16</sup> A. Debeljak, *Zmierzch idoli*, [w:] *Nostalgia. Eseje...*, *op.cit.*, s. 224.

środek, przy pomocy którego można było zachować narodową przynależność, przeszłą i obecną, jako bezproblemowy element swojej codzienności<sup>17</sup>”.

Aleš Debeljak zauważył, że nostalgia jest zrozumiałym uczuciem łączącym byłych Jugosłowian, „a jednak uczucia te *mają swoje korzenie w przeszłości*. Między przeszłością i teraźniejszością istnieje dzisiaj głęboka przepaść. Po brzegi *wypełniona zmasakrowanymi ciałami...*”<sup>18</sup>. Za symbol tych ciał uznać można nacjonalistów i nacjonalizm oraz etniczne czystki. Charakterystyczną cechą było przenikanie się etnonacjonalizmów z tęsknotą za Jugosławią i postawami antynacjonalistycznymi w ogóle. Jak zauważyła Tanja Petrović, z kurczącej się przestrzeni pojugosłowiańskiej zaczęła reorganizować się „mentalna mapa” przeszłości. Proces ten zachodził jednocześnie w elitach władzy i wśród zwyczajnych ludzi, ale w dwóch odrębnych kierunkach: elity władzy wspólną pamięć i wartości o Jugosławii starały się wymazać ze świadomości, zwyczajni ludzie nie byli zaś gotowi na wyrzucenie jugosłowiańskich doświadczeń i to właśnie oni rozpoczęli nostalgiczny dyskurs o przeszłości<sup>19</sup>. Według S. Jansena jugonostalgia objawiała się jako eskapistyczna strategia, która pomagała zapomnieć ludziom o otaczającej ich rzeczywistości i skonstruowanie idyllicznej przeszłości<sup>20</sup>. Takie „kolektywne tracenie pamięci, terror niepamięci” (S. Jensen) lub „konfiskata pamięci” (D. Ugrešić) zmuszało do zapomnienia tego, co pamiętano. D. Ugrešić wyróżniła także pojęcie „terror pamięci” – zmuszanie do przypominania sobie tego, czego nie pamiętasz<sup>21</sup>. Jako przykład można podać międzynarodowe połączenie kolejowe na trasie Zagrzeb-Belgrad: na tablicy ogłoszeń stacją końcową było przejście kolejowe przy nowej granicy chorwacko-serbskiej Tovarnik – Šid (obecnie już Belgrad), mimo że pociąg jechał dalej do Serbii. Poza tym słowo jugonostalgia w Serbii i Chorwacji stało się, jak pisze S. Jansen, „sugestywnym szyfrem”, którym nacjonałiści szargali wszystkie idee i postęпки<sup>22</sup>. Sugerowało to istnienie samej Chorwacji bez związków z Serbią, a tym bardziej Jugosławią.

Posługiwanie się słowem jugonostalgia oznaczało nałożenie etykiety o konotacji negatywnej i pogardliwej<sup>23</sup>. Politykę taką prowadzili nacjonałiści, którzy wyśmiewali i krytykowali jugonostalgików, że tęsknią za pierwszomajowymi wycieczkami i trzynastą wypłatą i są tymi, którzy przegrali w okresie transformacji<sup>24</sup>. Jugonostalgikami określano także osoby, które wyemigrowały w czasie wojny. Ponadto jugonostalgia

<sup>17</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 217.

<sup>18</sup> A. Debeljak, *op.cit.*, s. 214.

<sup>19</sup> T. Petrović, *op.cit.*, s. 263-264.

<sup>20</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 220-221.

<sup>21</sup> D. Ugrešić, *op.cit.*, s. 127, 337-365 oraz w: *Nostalgia. Eseje...*, *op.cit.*, s. 242-267.

<sup>22</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 221.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 222.

<sup>24</sup> *Zemlja cija je zastava dvaput bila na mesecu*, <http://www.srpskadijaspora.info/vesti.asp?id=11935>, cyt. za: M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Zjawisko Jugonostalgii...*, *op.cit.*, s. 14; T. Petrović, *op.cit.*, s. 263-264.

na początku lat 90. funkcjonowała jako strategia i podstawa antynacjonalistycznego oporu, była odpowiedzią na dyskurs nacjonalistyczny<sup>25</sup>. Jak zauważa S. Jansen, „Jugonostalgia powiększała się proporcjonalnie do pojawiającego się nacjonalizmu, a nacjonalistyczne wojny podzieliły jugosłowiański *dom* na dwie części”.

W 1997 r. w chorwackim czasopiśmie „Globus” ukazał się artykuł: *Czy jesteś jugonostalgikiem? (Da li ste jugonostalgičar?)*. Nawiązywał on do wielu różnych fenomenów z czasów jugosłowiańskich, takich jak: piosenki pop, rock, filmy, seriale telewizyjne, komiksy, czasopisma, produkty żywnościowe, piłka nożna, samochody, nawet marki lodówek<sup>26</sup>. Od tego momentu można mówić o przechodzeniu z jugonostalgii antynacjonalistyczno-politycznej do społeczno-kulturowej.

Pomimo istnienia nacjonalistycznej retoryki, tworzenia nowych państw narodowych i wzmacniania tożsamości narodowej kolejnym impulsem do dyskursu na temat jugonostalgii było opracowanie *Leksikon YU – mitologije*, wydanego w Serbii w roku 2004. Wcześniej, w 1989 r. z inicjatywy Dubravki Ugrešić, Dejana Kršicia i Ivana Molka rozpoczęto pracę nad projektem leksykonu. Powstało forum internetowe, które stanowiło swoiste zaproszenie do zamieszczania na stronie wspomnień z czasów życia codziennego w byłej Jugosławii. Celem było stworzenie leksykonu – słownika – encyklopedii kultury popularnej, który pomógłby w zdefiniowaniu tożsamości byłych Jugosłowian<sup>27</sup>. Tworzyli go zwykli obywatele nieistniejącego już państwa, głównie ci, którzy urodzili się w latach 60. XX w. Jest to leksykon kultury popularnej napisany w językach serbskim i chorwackim, a powyższe czynniki, jak piszą autorzy we wstępie, „czynią z niego dzieło kolektywne”. Prezentuje trwającą pięćdziesiąt lat przeszłość obywateli Jugosławii<sup>28</sup>, ukazuje szczegółowo ich pamięć o Jugosławii oraz zjawisko jugonostalgii, a także elementy kultury, które społeczeństwo zapamiętało. Zawiera informacje o postaciach, wydarzeniach ze świata kultury, a także polityki. Leksykon nazwano „Pismem Świętym jugonostalgii”<sup>29</sup>. Rozpoczyna etap jugonostalgii określanej jako wyraz pewnych kulturowych i społecznych przemian w konotacji głównie pozytywnej. Typ kulturowo-społeczny można podzielić na trzy rodzaje (M. Velikonja i S. Jensen): 1) Wspomnienie – pamięć o wspólnym domu; 2) Pamięć o lepszych czasach, o codzienności jugosłowiańskiej i 3) Pragnienie lepszego życia – smutek i tęsknota za lepszym życiem. Dodatkowo T. Petrović postrzega pamięć o Jugosławii jako skurczoną przestrzeń terytorialną, geograficzną i kulturową – jako przestrzeń prywatną i wirtualną<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> T. Petrović, *op.cit.*, s. 264; zob. „Feral Tribune”, 5 X 1998.

<sup>26</sup> „Globus”, 22 VIII 1997, cyt. za: S. Jansen, *op.cit.*, s. 246.

<sup>27</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *Zjawisko Jugonostalgii...*, *op.cit.*, s. 15; I. Adrić, V. Arsenijević, Đ. Matić, *Leksikon Yu-mitologije*, Beograd 2005, s. 4.

<sup>28</sup> I. Adrić, V. Arsenijević, Đ. Matić, *op.cit.*, s. 5.

<sup>29</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *op.cit.*, s. 16.

<sup>30</sup> T. Petrović, *op.cit.*, s. 263-264.

Pamięć o Jugosławii jako „domu” wiązała się z przemieszczaniem. Przykładem jest m.in. zatrudnianie pracowników w różnych regionach Jugosławii albo traktowanie Dalmacji jako miejsca odpoczynku, gdzie ludzie z obszaru całej Jugosławii posiadali swoje „daczę”. Przestrzeń geograficzna (w ramach jednego państwa) osób zamieszkujących Jugosławię skurczyła się<sup>31</sup>. Po rozpadzie mieszkańcy Jugosławii stracili nagle jedno obywatelstwo i otrzymali następne – niektórzy stali się imigrantami, przesiedleńcami z paszportami nowych państw. Swobodne przemieszczanie się zostało uniemożliwione ze względu na przeszkody prawne i z powodów bezpieczeństwa, co powodowało niezadowolenie i tęsknotę za swobodą podróżowania. Pojawiła się tęsknota za czerwonymi paszportami jugosłowiańskimi, które za czasów J. B. Tity miały dużą wartość – mieszkańcy nie musieli posiadać wiz, by podróżować za granicę. Największe problemy miały osoby z mieszanych małżeństw i mniejszości narodowe. Ponadto, możliwość podróżowania na obszarze między Belgradem i Zagrzebiem dawała możliwość łączenia „dwóch centrów”. Tutaj jugonostalgia jest pojmowana jako personalno-polityczna, a nie geopolityczna. S. Jensen dodaje, że nie jest to wspomnienie państwa lub etykiety obywatelstwa, ale wspomnienie domu we wspólnej przestrzeni kulturowej. Jugonostalgia za jugosłowiańskim domem przejawiała się także w śpiewaniu piosenek z różnych byłych republik jugosłowiańskich<sup>32</sup>. Biorąc pod uwagę kontekst socjolingwistyczny rozmówcy S. Jansena z Belgradu i Zagrzebia mówili zarówno o swoich nowych państwach (Serbia i Chorwacja), jak i o przestrzeni Jugosławii: *mi i ovde* (my i tutaj). S. Jansen zauważył, że osoby, które odnosiły się z sympatią (i bez niej) do Jugosławii, korzystały z koncentrycznego modelu: moje państwo lub mój naród w centrum, później – pozostałe były republiki jugosłowiańskie lub narody, a następnie „zagranica”<sup>33</sup>, co świadczyło o pewnej dominacji tożsamości i identyfikacji jugosłowiańskiej. Erozji ulegał jednak język serbsko-chorwacki – on także stał się obiektem tęsknoty, gdyż tworzenie nowych granic utrudniało komunikację.

Wyobrażenie Jugosławii w pamięci jako domu uzewnętrzniało się m.in. w stworzeniu wirtualnego państwa jugosłowiańskiego, a także „czwartej Jugosławii”, czyli Jugolandu na południu Serbii w mieście Subotica. Blaško Gabrić skonstruował tam 1,6-hektarowy park tematyczny z basenem symbolizującym Morze Adriatyckie, repliką góry Triglav (niegdyś najwyższego szczytu Jugosławii, dzisiaj Słowenii)<sup>34</sup>. Pieśń *Od Wardaru do Triglava* stała się hymnem nowej krainy. W roku 2003 tysiące ludzi przyszło przywitać narodziny nowej „czwartej Jugosławii”, a nowe ulice otworzył wnuk Josipa Broz Tity<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 265.

<sup>32</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 224, 258; zob. I. Spasić, *op.cit.*

<sup>33</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 225.

<sup>34</sup> *In ex-Yugoslavia, Tito – era nostalgia*, „International Herald Tribune”, 27 I 2008 i 10 V 2008; <http://www.nytimes.com/2008/01/27/world/europe/27iht-nostalgia.4.9533599.html> (23 IV 2011).

<sup>35</sup> T. Petrović, *op.cit.*, s. 269.



Pamięć o lepszych czasach (czyli pamięć o normalności życia codziennego) wiązała się z kulturą popularną i niezadowoleniem z teraźniejszości aktualnej sytuacji (czyli czasów konfliktów z lat dziewięćdziesiątych). Tego rodzaju pamięć wyrażała się w symbolicznym zdaniu „Żyło się/Było lepiej w czasach Tity” i te lepsze czasy w Jugosławii postrzegano jako nowoczesne, prozachodnie, otwarte, indywidualistyczne<sup>36</sup>. Przykładem mogą być wspomnienia osiągnięć sportowych z mieszanym składem narodowościowym drużyny jugosłowiańskiej albo możliwość kupienia samochodu Zastava 750 – potocznie nazywanym *ficia* lub *buba* – produkowanego w Kragujevcu (Serbia). Mitja Velikonja pisze o jugonostalgii jako nostalgii za zmarłym państwem, za miłymi wspomnieniami „wszechjugosłowiańskimi” (cudzysłów – M. Velikonja), czyli za: popkulturą (np. rock and rollem, punkiem), filmami, serialami, estradą, nieformalnymi związkami (przyjaciele) i formalnymi relacjami (służbą w wojsku, współzawodnictwem, wymianami międzyszkolnymi)<sup>37</sup>. Nostalgia często funkcjonuje jako opium dla mas, ale na ziemiach byłej Jugosławii określa się ją jako smutek za utraconą nadzieją<sup>38</sup>.

Eseista słoweński A. Debeljak opisuje tęsknotę za państwem różnorodnym: wielonarodowym, wielokulturowym i wieloreligijnym. Pisał: „(...) różnorodność jugosłowiańskiej rzeczywistości była dla mnie *faktem naturalnym*”, a jego kultura tożsamość opierała się na trzech czynnikach: lokalnej tradycji słoweńskiej, tradycji światowej kultury masowej i doświadczeniu związanym z obszarem Jugosławii<sup>39</sup>. Wszystkie tworzyły obraz utraconego, dawnego lepszego życia, które wydawało się prostsze od nowej etnonacjonalistycznej rzeczywistości. Typ trzeci, związany z komercjalizacją jugonostalgii, jest jej najbardziej współczesną formą. Jak już wspomniano, wyróżnić tu można: titostalgię, jugonostalgię w muzyce, w Internecie i polityce.

## Titostalgia

M. Velikonja definiuje „titostalgię” jako „(...) nostalgiczny dyskurs o zmarłym prezydencie jugosłowiańskim na byłych przestrzeniach po rozpadzie państwa”. Paradoksem okazuje się być przychyłność dla socjalistycznej epoki i jej wodza, co różni się od niegdysiejszego obowiązkowego i nakazowego titoizmu. Obecnie titostalgia nie jest obowiązkowa, ale dobrowolna, wybierana indywidualnie i obejmuje wszystkie aspekty związane z życiem byłego przywódcy.

W książce poświęconej tematyce titostalgii M. Velikonja wyjaśnia dlaczego wizerunek J. B. Tity w byłych republikach jugosłowiańskich jest współcześnie

<sup>36</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 227, 233.

<sup>37</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 13-14.

<sup>38</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 259.

<sup>39</sup> A. Debeljak, *op.cit.*, s. 218-219, 221-222.

pozytywnie postrzegany, dlatego jest on obecny w kulturze popularnej w tak szerokim zakresie i jak się to przejawia. Jest to nostalgia, według gry słów: tęsknota za Południem, tęsknota za Towarzyszem (*tuga za Jugom, tuga za Drugom*). Ponadto Jugosławia ironicznie nazywana była Titolandią i Titosławią (*Titolandija, Titoslavija*) lub też państwem braterskich narodów i narodowości, wolną Jugosławią, socjalizmem z ludzką twarzą. Nie brakowało też określeń o zabarwieniu negatywnym, np.: dyktatorski reżim, wersalski/jałtański twór, więzienie narodów (*tamnica naroda*). J. B. Tito nazywany był: zwycięskim partyzanckim dowódcą, obywatelem świata, kosmopolitą, jedynym prawdziwym Jugosłowianinem, a także wojennym zbrodniarzem, tyranem, antydemokratą, bezbożnikiem, bałkańskim Pol Potem. Po drugiej wojnie światowej określano go jako komunistycznego Lutra, Henryka VIII, a nawet bałkańskiego Cezara<sup>40</sup>.

Wizerunki J. B. Tity pojawiają się obecnie we wszystkich byłych republikach jugosłowiańskich, na breloczkach, portretach, widokówkach, zapalniczkach, magnesach, długopisach. Powstają też liczne książki poświęcone jego postaci, tj. *Titov prevodilac (Przewodnik Tity)* Ivana Ivanjia, *Titova poslednja ispovjest (Ostatnia spowiedź Tity)* Vjenceslava Cenčicia, *Kako smo zabavljali Tita (Jak zabawialismy Tite)* Minja Subota, *Tito bez maske (Tito bez maski)* Miro Simičicia, *Titov kuvar (Książka kucharska Tity)* Anji Druловиć i *Jelovnici poznatih ličnosti: Kako se hranio Josip Broz Tito (Menu znanych ludzi: Co jadł Josip Broz Tito)* Branko Trbovicia. W wielu miastach na terenie całej byłej Jugosławii pozostały nazwy ulic i placów imienia Tity, np. Titov Trg (Plac Tity), Maršala Tita (Marszałka Tity), Josipa Broza Tita w miastach takich, jak: Podgorica, Bar, Ulcinj (Czarnogóra), Tuzla, Sarajewo, Mostar (Bośnia i Hercegowina), Becej, Kanjiža, Subotica, Bačka Topola, Vrbas (Serbia), Skopje, Tetovo, Veles, Strumica (Macedonia), Zaprešić, Zagreb, Varaždinske Toplice (Chorwacja), a najwięcej z nich znajduje się w Istrii – Rapac, Labin, Pula, Umag, Opatija i Fažani, gdzie w 2007 r. po jedenastu latach przywrócono nazwę Titova riva/ Riva Tito (Deptak Tity)<sup>41</sup>.

Trzeba zauważyć, że pośmiertny (wręcz religijny) kult Josipa Broza Tity przejawia się w ceremoniach, podczas których ludzie udają się do jego pomników, pozdrawiają go, nawet całują (np. w nogi czy płaszcz)<sup>42</sup> lub też przebiegają się za niego w dniu 25 V. O nasilającej tęsknocie za czasami marszałka J. B. Tity świadczyć może rosnąca liczba osób świętujących urodziny dawnego przywódcy Jugosławii w jego rodzinnej wsi Kumrovac. Najhuczniejsze obchody, w których wzięło udział ok. 7 tys. osób, odbyły się w roku 2003. Pomniki J. B. Tity znajdują się w Skopje, Sarajevie, Kumrovcu i w Belgradzie na Dedinju. Josip Broz zdaje się pozostawać symbolem silnego przywódcy, bezpieczeństwa, solidarności i za tym

<sup>40</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 14-15.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 57, 91-92.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 105.

ludzie tęsknią. Jego gloryfikacja ma związek nie z politycznymi aspektami, ale z sentymentem, komercją, a nawet prowokowaniem i zabawą. *Tito party* w Doboju w 2007 r. zorganizowano ze względów turystyczno-komercyjnych. Z kolei firmy produkujące wodę „Titov izvor” kierują się wyłącznie względami marketingowymi<sup>43</sup>. Mimo że na budynkach mieszkalnych w Belgradzie można zobaczyć napis „Tito, wróć, wybaczymy ci wszystko”, to największą miłością darzą marszałka nie w Serbii, ale w Bośni i Hercegowinie<sup>44</sup>. W latach 2009 i 2010 do grobu J. B. Tity przybyły tysiące osób, z których część przebrana była za partyzantów, miała na sobie białe mundury, niosła flagi i inne symbole Jugosławii. W 2010 r. organizatorami uroczystości były Stowarzyszenie „Josip Broz” oraz niedawno powstała Partia Komunistyczna, której przewodniczy wnuk zmarłego dyktatora – Josip Joška Broz<sup>45</sup>. W konsekwencji zjawiska titostalgii maj stał się miesiącem jugonostalgii<sup>46</sup>.

## Jugonostalgia w krajach postjugosłowiańskich

Jugonostalgia po roku 2000 wybuchła z nową siłą we wszystkich byłych republikach Jugosławii. W Chorwacji produkuje się wina „Titovo” i „Brozovo”, „Titova medevina”, „Titov liker” i „Titova rakija” oraz wodę „Titov izvor”. W Istrii pojawia się nazwa Titov kej (Bulwar Tity). Zagrzebski międzynarodowy festiwal nowego teatru Eurokaz w 2007 r. zmienił nazwę na Titokaz i odbywał się pod sloganem *Tito – četvrti put* (*Tito – czwarty raz*). Z kolei w Kumrovcu podczas rocznic urodzin i śmierci J. B. Tity organizowane są uroczystości mające charakter masowy. Przykładem może być rok 2004, gdy w 112. rocznicę urodzin marszałka zebrało się ok. 5 tys. uczestników. W roku 2005 w 25. rocznicę śmierci w tym samym mieście zebrało się od 8 do 10 tys. ludzi. Największą grupę stanowili Słoweńcy<sup>47</sup>. Jak zauważa M. Korzeniewska-Wiszniewska, w Słowenii popularne stały się wycieczki do Belgradu, w Chorwacji zainteresowaniem cieszy się wyspa Brioni oraz odnowiony pałac w Tikveš, który był ulubionym miejscem polowań marszałka<sup>48</sup>.

Wyrazem jugonostalgii w Słowenii jest m.in. utworzenie strony internetowej na cześć długoletniego przywódcy ([www.titoville.com](http://www.titoville.com)), na której znajdują

<sup>43</sup> Ibidem, s. 21-22, 92.

<sup>44</sup> D. Ćosić, *Modna Jugonostalgia* (22 X 2009), <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/122591-modna-jugonostalgia> (22 IV 2011); D. Ćosić, *Jugonostalgia*, <http://www.wprost.pl/ar/14162/Jugonostalgia/> (22 IV 2011).

<sup>45</sup> M. Milenkowska, *Jugonostalgia pełną parą Tłumy na grobie Tity*, [http://fakty.interia.pl/fakty\\_dnia/news/jugonostalgia-pelna-para-tlumy-na-grobie-tity,1483685](http://fakty.interia.pl/fakty_dnia/news/jugonostalgia-pelna-para-tlumy-na-grobie-tity,1483685) (23 IV 2011).

<sup>46</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *op.cit.*, s. 31.

<sup>47</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 70, 96.

<sup>48</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *op.cit.*, s. 17.

się parodie i ironiczne świadectwo jugosłowiańskiej przeszłości<sup>49</sup>. W Słowenii wizerunek J. B. Tity stał się marką handlową i wykorzystywany jest w reklamie, np. alkoholu „Jagermeister”, limuzyny Mercedesa, kserokopiarki Canon. W latach 90. XX w. istniały też zespoły punkowe, jak: Tito in ekšn<sup>50</sup>. W roku 1998 47,8% Słoweńców miało mieszane (pozytywne i negatywne) wspomnienia co do byłej Jugosławii; 36,9% w większości pozytywne i tylko 5,4% negatywne<sup>51</sup>. W tym samym roku 63,9% Słoweńców wyraziło pozytywną opinię dotyczącą J. B. Tity, sześć lat później odsetek ten wzrósł do 79,5%. W 2005 r. w telewizyjnym badaniu opinii publicznej 77% Słoweńców uważało J. B. Titę za pozytywną postać historyczną<sup>52</sup>. Jak pisze M. Velikonja, „Większość Słoweńców traktuje Jugosławię jako rozdział zamknięty ich historii, ale jugonostalgia, zwłaszcza na polu kultury, jest bardzo rozpowszechniona”<sup>53</sup>. Lokalne ruchy lewicowe, zarówno ze Słowenii, jak i państw sąsiednich, 25 V organizują marsze ku czci J. B. Tity. Odbywają się także w Lublanie Dzień Młodości (Dan mladosti) i Dzień Republiki (Dan republike)<sup>54</sup>.

Dlaczego w Słowenii mamy do czynienia z tak żywą nostalgią? Przecież udało jej się uciec od tragicznych losów wojny. Nostalgię widać zarówno wśród starszych jako pamięć o przeszłych dobrych czasach, jak i wśród młodych. Młodzi nie pamiętają marszałka, ale widzą Jugosławię jako symbol stabilności, zjednoczenia i bezpieczeństwa. Poza tym nostalgia ma charakter komercyjny, gdyż „Tito dobrze się sprzedaje” („Tito se dobro prodaje”). Dlaczego w Słowenii świętuje się uroczystości związane z byłym państwem i urodziny wodza, obok Dnia Państwowości (Dan državnosti) obchodzonego 25 VI czy Dnia Europy (Dan Europe) z 9 V<sup>55</sup>. Odpowiedzią mogą być słowa słoweńskiego eseisty, D. Jančara, który na początku lat 90. XX w. pisał: „Prawdopodobnie nie wypowiadam się tylko we własnym imieniu, gdy mówię, że kocham Jugosławię – czyli geografii, kulturę i ludzi, i że z całego serca nienawidzę „jugoslawizmu”, a więc jugosłowiańskiej idei”<sup>56</sup>. Ponadto, jak zauważa S. Boym, na przykładzie kawiarni Nostalgija Snack Bar w Lublanie można stwierdzić, że na obszarze byłej Jugosławii istnieje tabu kulturowe dotyczące wspólnej pamięci<sup>57</sup>.

W stolicy Serbii, Belgradzie, znajduje się grób J. B. Tity nazwany *Kuća cveća* (Dom Kwiatów), otwarty od roku 1982. Jest on częścią Muzeum Historii Jugosławii (Muzej istorije Jugoslavije), wcześniej nazywany Muzeum Pamięci 25 V

<sup>49</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 247.

<sup>50</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 54, 74.

<sup>51</sup> Idem, *Slovenia's Yugoslav...*, *op.cit.*, s. 99.

<sup>52</sup> T. Petrović, *op.cit.*, s. 264.

<sup>53</sup> M. Velikonja, *Slovenia's Yugoslav...*, *op.cit.*, s. 99.

<sup>54</sup> Idem, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 90, 95.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 118-127, 144.

<sup>56</sup> D. Jančar, *Terra incognita*, Warszawa 1993, s. 14.

<sup>57</sup> S. Boym, *The Future...*, *op.cit.*, s. 51-52.

(Memorijalni muzej 25. Maja). Znajdują się tu pamiątki po marszałku. W 2004 r. Muzeum odwiedziło około 20 tys. osób. W roku 2008, tak jak na każdą rocznicę śmierci w Belgradzie na Dedinju (gdzie został pochowany), przybyło ponad tysiąc osób<sup>58</sup>. W Serbii ukazała się także książka D. Novačića pt. *SFRJ za ponavljače (Powtórka z SFRJ)*. D. Ugrešić w przedmowie określiła ją jako „samozwańcze muzeum”, którego kuratorem jest jej autor<sup>59</sup>. W humorystyczny, ale nie zawsze w prawdziwy sposób, z dużą dozą ironii i cynizmu przedstawia Jugosławię, jej społeczeństwo, kulturę, politykę, położenie geograficzne, armię, sport, kuchnię, a także wymienia osiągnięcia naukowe i wynalazki jugosłowiańskie. Proponuje także naukę języka jugosłowiańskiego w pięć sekund. Ponadto w centrum Belgradu można znaleźć punkt z pamiątkami dotyczącymi J. B. Tity. Jugonostalgia celebrowana jest również na festiwalu trębaczy w Gućy. Każdego roku zbierają się tu obywatele byłych republik związkowych, część z nich manifestuje swoją tęsknotę za Jugosławią, m.in. poprzez hymn *Hej Slaveni*<sup>60</sup>. Warto też wspomnieć o dwóch innych wydarzeniach związanych z J. B. Titą mających miejsce w Czarnogórze. Prezydent, ówczesnej części składowej Serbii i Czarnogóry, Filip Vujanović w 2004 r. podarował libijskiemu prezydentowi, Muamarowi Kadafiemu, jeden z mundurów marszałka<sup>61</sup>. W latach 1946-1992 stolica Czarnogóry nosiła nazwę Titograd, a od roku 1992 Podgorica. Do tej pory międzynarodowy kod dla lotniska w Podgoricy brzmi TGD, właśnie od słowa Titograd.

W Bośni i Hercegowinie na Baščaršiji (centrum Sarajewa) sprzedaje się portrety J. B. Tity, znajduje się tam także Caffè Tito, które stało się kultowym miejscem spotkań młodych<sup>62</sup>. Odnowiono muzeum AVNOJA w Jajce<sup>63</sup>. Antropolog społeczny, Monika Palmberger, uważa, że bośniaccy muzułmanie z Mostaru są większymi jugonostalgikami niż Chorwaci, a za przykład podaje nazwy ulic upamiętniające epokę Jugosławii, które po stronie chorwackiej zostały zmienione (np. z JNA na Kneza Branimira, Bulevar narodne revolucije na Hrvatskih branitelja), po stronie muzułmańskiej natomiast nie (np. Marszałka Tity – Maršala Tita)<sup>64</sup>.

W Macedonii produkowana jest „Broz voda” i „Broz kafe”. Pojawił się także w 2008 r. kalendarz z wizerunkiem J. B. Tity wydawany przez macedoński Związek Titoistycznych Sił Lewicowych (*Savez Titovih levih snaga*). Podobnie jak

<sup>58</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 97.

<sup>59</sup> D. Novačić, *SFRJ za ponavljače*, Novi Sad 2008, s. 11.

<sup>60</sup> *Trubači, pivo i jugonostalgija*, Tanjug (7 VIII 2009), [http://www.rtv.rs/sr\\_lat/drustvo/trubaci-pivo-i-jugonostalgija\\_141407.html](http://www.rtv.rs/sr_lat/drustvo/trubaci-pivo-i-jugonostalgija_141407.html) (27 IV 2011).

<sup>61</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 21.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 65.

<sup>63</sup> M. Korzeniewska-Wiszniwska, *op.cit.*, s. 17.

<sup>64</sup> M. Palmberger, *Nostalgia Matters: Nostalgia for Yugoslavia as Potential Vision for a better Future*, „Sociologija” 2008, vol. L, no. 4, s. 361, <http://www.doiserbia.nb.rs/img/doi/0038-0318/2008/0038-03180804355P.pdf> (23 IV 2011).

w Słowenii, w Skopje organizowana jest Minisztafeta Młodości (*Mini štafeta mladosti*)<sup>65</sup>. W 2004 r. w stolicy Macedonii wyemitowano bałkański reality show pod tytułem *To sam ja – To jestem ja*. Przez 90 dni w willi miało mieszkać dwunastu uczestników z byłej Jugosławii, po dwóch z Chorwacji, Serbii, Bośni, Macedonii, Słowenii i Kosowa (?) (znak zapytania - A. Novaković). Jeżeli założeniem programu miało być udowodnienie idei braterstwa i jedności, to zabieg ten nie powiódł się<sup>66</sup>, a uczestnicy pokłócili się ze sobą. Ponadto słowa macedońskiej piosenki, którą wykonuje Tijana Depčević: *Wszystko to samo, tylko jego nie ma (Sve je isto, samo Njega nema)*<sup>67</sup>, po raz kolejny wskazują na istnienie nostalgii za Jugosławią i J. B. Titą w formie popkultury.

### Jugonostalgia w Internecie

Kultura masowa i informatyzacja społeczeństwa przeniosły jugonostalgię do cyberświata. Najstarszą stroną (powstała w 1997 r.) dotyczącą Jugosławii jest Titoville ([www.titoville.com](http://www.titoville.com)), która założona została w Słowenii. Można na niej znaleźć filmy, książki, piosenki na temat Jugosławii w języku angielskim. Kolejną internetową inicjatywą skupiającą jugonostalgików jest Cyber Jugosławia (Cyber Jugoslawija, CY – [www.juga.com](http://www.juga.com)), założona w roku 1999. W 2010 r. liczyła ona 16 tys. członków, a ponad 88% użytkowników popierało wstąpienie Cyber Jugosławii do Organizacji Narodów Zjednoczonych (sic! – AJS). „(...) To jest nasz dom. Nie mamy swojego fizycznego kraju, ale mamy narodowość, dajemy w CY obywatelstwo i paszporty. Ponieważ jest to Atlantyda, zezwalamy na podwójne i potrójne obywatelstwo”. Ci, którzy chcieliby otrzymać obywatelstwo, są mile widziani i powinni zapoznać się z konstytucją, a pozostałych zainteresowanych autorzy zapraszają do odwiedzenia wirtualnego kraju<sup>68</sup>. Następną witryną internetową jest Titoslawija ([www.titislavija.com](http://www.titislavija.com)), założona 25 V 2005 r. przez sarajewskie niepolityczne, pozarządowe zrzeszenie obywateli Pokojowa Akcja Humanistów (Mirovna akcija humanista). Na stronie znalazł się zapis, iż „(...) wraz z ogłoszeniem republiki Titoslawiji i jej konstytucji na światową scenę wstąpiło całkiem nowe państwo, które ponownie podtrzymuje idee i wizje, za którymi opowiadał się Tito w czasie swojego całego życia”. Zamiast granic parlamentu i prezydenta państwo to ma swoją flagę, hymn pt. Towarzyszu Tito przysięgamy Ci (Druže Tito mi ti se kunemo), konstytucję, paszport, a stolica pozostaje w sercach obywateli.

<sup>65</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 51, 96.

<sup>66</sup> A. Novaković, *Golotinja i Jugonostalgija* (1 XII 2004), [http://www.blic.rs/stara\\_arhiva/zabava/73853/Golotinja-i-jugonostalgija](http://www.blic.rs/stara_arhiva/zabava/73853/Golotinja-i-jugonostalgija) (27 IV 2011).

<sup>67</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 26.

<sup>68</sup> M. Antić, *Nova Jugoslawija – Cyber Jugoslawija*, <http://www.mail-rchive.com/sim@antic.org/msg10104.html> (14 IV 2011).

W 2004 r. założono stronę Braterstwo (Bratstvo) poświęconą świętu Dnia Republiki z 29 V. Inne witryny, na których porusza się tę tematykę, to: [www.leksikon-yu-mitologije.net](http://www.leksikon-yu-mitologije.net), Yu Centar Tito (<http://yu-centar-tito.50webs.com>), blog Titov blog ([marsal.blog.hr](http://marsal.blog.hr)), Slobodna Jugoslavija<sup>69</sup> ([www.slobodnajugoslavija.com](http://www.slobodnajugoslavija.com))<sup>70</sup> oraz Generalni konzulat SFRJ ([www.konzulatsfrj.com](http://www.konzulatsfrj.com)). W 2010 r. pojawiła się słoweńska strona internetowa „wszystkich jugonostalgików” ([www.jugonostalgija.org](http://www.jugonostalgija.org)) i blog Jugosławia – Wirtualne Muzeum (<http://yugoslavian.blogspot.com>), edytowany przez autora podającego się za Jugosłowianina.

## Jugonostalgia w muzyce

Muzyka jako komponent kulturowy odegrała olbrzymią rolę w tworzeniu świadomości społecznej Jugosłowian. Po rozpadzie państwa muzykę z nowych państw jugosłowiańskich traktowano w Serbii i Chorwacji jako rodzimą, z tą różnicą, że w Chorwacji nie można było nabyć płyt z muzyką serbską. W Słowenii, pisze S. Jansen, można było nabyć płyty z muzyką słoweńską z półek oznaczonych jako „rodzima”, a chorwacką, serbską, bośniacką i macedońską z półek oznaczonych jako „była rodzima”. W latach 90. ponownie zaczęli się sławą cieszyć muzycy tworzący w latach 70. czy 80. XX w., tacy jak: pochodzący z Bośni Haris Džinović czy ikona jugosłowiańskiej muzyki rockowej Darko Rundek, który cieszył się popularnością we wszystkich republikach. Kolejnym piosenkarzem, symbolem lat 90., był Đorđe Balašević, który deklarował się jako Jugosłowianin. Artysta wyrażał jugonostalię poprzez piosenki i wywiady, w których dominowała tęsknota za młodością, miłością, codziennymi sprawami opartymi na osobistym doświadczeniu artysty. Jego utwory były uniwersalne, przeznaczone zwłaszcza dla młodych ludzi, niepamiętających czasów Jugosławii<sup>71</sup>. Jugonostalgia<sup>72</sup> manifestowana była poprzez słuchanie grup muzycznych, takich jak: Bijelo dugme oraz tworzenie nowych pod nazwą Jugoslav czy Titoist. Pierwszy z tych zespołów z liderem Goranem Bregoviciem (urodzony w Sarajewie z małżeństwa serbsko-chorwackiego) zyskał największą popularność – grupa rozpadła się wraz z podziałem państwa jugosłowiańskiego. Inny artysta jugosłowiański, Bruno Langer, z pochodzenia Chorwat, otwarcie uważał się za jugonostalgika.

Mnie tych czasów naprawdę brakuje, zarówno w sensie muzycznym, jak i każdym innym. Są ludzie, którzy, jak ja to mówię, zamykają się w swoich kurnikach (po-wstałych państwach) i nie widzą dalej niż ich próg. To jest tragedia. (...) Mówią

<sup>69</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 76-78.

<sup>70</sup> Ibidem.

<sup>71</sup> S. Jansen, *op.cit.*, s. 226, 248, 251-253.

<sup>72</sup> *In ex-Yugoslavia, Tito-era nostalgia*, *op.cit.*

złośliwie, że jakaś tam jugonostalgia to show, a ja sądzę, że to najbardziej pozytywna rzecz, jaka się wydarzyła w ostatnich 18 latach. (...) kiedy przyjeżdżam do Belgradu, to nie przyjeżdżam do obcego kraju, ale do domu, do swoich<sup>73</sup>.

## Jugonostalgia w polityce

Zjawisko jugonostalgii w polityce w krajach powstałych na gruzach Jugosławii nie jest pożądaną. Mimo to, niektóre partie i organizacje próbują się do niego odwoływać. Istnieją stowarzyszenia w każdej z byłych republik – w Chorwacji jest ich około dwudziestu (np. Stowarzyszenie Kochających Ojczyznę „Marszałek Pokoju Tito” – Domoljubno društvo maršal miru Tito), w Bośni i Hercegowinie Rada Społeczeństwa – Savez društva, przewodniczy jej były szef prezydium SFRJ, Raif Dizdarević, w Macedonii Stowarzyszenie Obywateli Opiekujących się Wizerunkiem Josipa Broza Tity, które liczy 11 tys. członków. W Macedonii założono także wspomnianą partię Związek Titoistycznych Sił Lewicowych, która od 2006 r. uczestniczy w wyborach parlamentarnych i lokalnych, ma zarejestrowanych 3,5 tys. członków. Jej szefem jest Slobodan Ugrinovski. W pierwszych wyborach w 2006 r. partia zdobyła 3 tys. głosów, dwa lata później już 6 tys. Jej członkowie są różnicowani pod względem etnicznym i wiekowym<sup>74</sup>.

J. B. Tito staje się czasami tematem politycznej rywalizacji partii lewicowych i prawicowych w Chorwacji i Słowenii. W Chorwacji dochodzi do częstych spięć między najsilniejszymi partiami, np. Socjaldemokratyczną Partią Chorwacji (Socijaldemokratska partija hrvatske, SDP) i prawicową Chorwacką Wspólnotą Demokratyczną (Hrvatska Demokratska Zajednica, HDZ). Do częstych tematów w kampaniach przedwyborczych należy wartościowanie czynów J. B. Tity i opowiadanie się *za Titą* lub *Tuđmanem* (podkreślenie – M. Velikonja). Przykładem może być oświadczenie wydane przez lidera SDP, Zorana Milanovicia, wiosną roku 2007, że „Tito jest większy od Tuđmana”, co wywołało falę oskarżeń partii opozycyjnych, iż SDP chciałaby odnowić Jugosławię, ponownie utworzyć więzi z tymi państwami. Z. Milanovicia atakowano, że jest on „wielkim titoistą”, który rzekomo opowiada się za Jugosławią i komunizmem, jest w przyjacielskich stosunkach z serbskim prezydentem Borysem Tadicem, wspiera bośniacko-hercegowińskiego titoistę Željka Komšicia, idealizuje titoizm i zamiast uczestniczyć w świętowaniu Dnia Państwowości uczestniczy w obchodach Dnia Walki Antyfaszystowskiej (Dana antifastičke borbe). Jeszcze wcześniej, w roku 2003, w SDP doszło do podziału na „titoistów i rewizjonistów” („titoiste i revizioniste”). Przyczyną tego była publiczna dyskusja, która wybuchła w związku z ukazaniem się

<sup>73</sup> M. Korzeniewska-Wiszniewska, *op.cit.*, s. 19; M. Radojković, *Jugoslavija mi nedostaje*, „Blic”, 26 X 2008, <http://www.blic.rs/zabava.php?id=62491>.

<sup>74</sup> M. Velikonja, *Titostalgija...*, *op.cit.*, s. 100-101.



fotografii ówczesnego szefa partii i chorwackiego premiera, Ivicy Račana, który podczas świętowania sześćdziesiątej rocznicy partyzanckiego powstania w Istrii pozował koło zdjęcia J. B. Tity<sup>75</sup>.

W książce pt. *Titostalgija* M. Velikonja przytacza wyniki badań ankietowych. Na pytanie, kto jest największym jugosłowiańskim politykiem XX w., 32,4% Serbów stwierdziło, że J. B. Tito, kolejny to Nikola Pašić – zdobył 21,1% głosów i S. Milošević 9,2%. W Serbii i Czarnogórze w 2004 r. na pytanie: kto miał największe znaczenie dla Serbii w ostatnich dwustu latach, 18% ankietowanych odpowiedziało J. B. Tito, 14,2% Nikola Tesla i 8,4% Zoran Đinđić. W Chorwacji w ankiecie *Jutarnjegog listu* z 1998 r. za „najznamienitszego Chorwata tysiąclecia” uznano J. B. Tite, F. Tuđmana i N. Teslę, a w 2000 r. J. B. Tite, S. Radicia i F. Tuđmana. W Bośni i Hercegowinie J. B. Tito dla 59% ankietowanych był pozytywną postacią. W Słowenii w 1995 r. zajmował szóste, w latach 1998 i 2003 czwarte miejsce wśród znaczących postaci w słoweńskiej historii<sup>76</sup>.

Jugonostalgia stała się skomercjalizowaną częścią popkultury. Zastanawiające jest, dlaczego w republikach pojugosłowiańskich sprzedawane są produkty z wizerunkiem J. B. Tity (a przecież był on zbrodniarzem), a nie obecnych bohaterów narodowych. Jugonostalgia poddawana jest także krytyce, która akcentuje jej zabarwienie ideologiczne, nadmierną komercjalizację, rozgrzebywanie wspomnień oraz gloryfikowanie i ubarwianie pamięci o czasach jugosłowiańskich i przywódcy J. B. Ticie. Krytyka wynika z niemożliwości i niechęci części społeczeństwa do zmian. Wielu po rozpadzie Jugosławii nie chce wracać do przeszłości. Osoby urodzone po rozpadzie SFRJ są już dorosłe i rozpoczęły życie w niepodległych krajach z nową tożsamością narodową.

Warto na zakończenie przytoczyć inicjatywę mającą na celu zbliżanie nowych narodów z obszaru byłej Jugosławii w kontekście wspólnej tożsamości. W Puli (Chorwacja) w 2009 r. założone zostało zrzeszenie „Nasza Jugosławia” („Naša Jugoslavija”), której zadaniem jest stabilizacja stosunków między ludźmi z obszaru byłego państwa oraz utrzymanie pamięci o SFRJ. Organizację założyli Zlatko Stojković i Matija Rojnić z Puli oraz Krešo Seba z Zagrzebia. Zrzeszenie liczy już dwustu członków i ma swoje filie w Serbii (Smederevo) oraz Bośni i Hercegowinie. Z. Stojković zachęca do członkostwa<sup>77</sup> i uważa, że Istria jako region tolerancyjny jest dobrym miejscem na istnienie takiej organizacji. Członkowie tego zrzeszenia przedstawili parlamentowi (Sabor) Republiki Chorwacji oraz Państwowemu Instytutowi Statystycznemu w Chorwacji inicjatywę dotyczącą uznania narodu jugosłowiańskiego, ponieważ w byłej Jugosławii, jak podają autorzy, było 1,2 mln małżeństw mieszanych. Organizacja ta postuluje także zniesienie granic między

<sup>75</sup> Ibidem, s. 139-140.

<sup>76</sup> Ibidem, s. 110-112.

<sup>77</sup> *Naša Jugoslavija*, <http://www.nasa-jugoslavija.org> (15 VII 2011).

państwami powstałymi po rozpadzie byłej Jugosławii, stworzenie unii monetarnej i celnej opartej na konstytucji z roku 1974, bez czego ich zdaniem nie będzie możliwe wstąpienie do Unii Europejskiej<sup>78</sup>.

Jugonostalgia występuje we wszystkich byłych republikach z różnym natężeniem. Odnosi się do emocji, kultury, polityki i ekonomii. Jest także kwestią istnienia i upadku pewnej wspólnoty, która nie do końca wykształciła się jako naród, ale zyskała pewną specyficzną i podzieloną tożsamość. Jugonostalgia, w przeważającej mierze była reakcją na rozpadające się państwo socjalistyczne i związaną z tym skomplikowaną i trudną rzeczywistością. Była też sprzeciwem wobec nowej zaistniałej polityki i nacjonalizmu. W czasie wojny i bezpośrednio po niej jugonostalgia objęła w dużej mierze tych, którzy nie mogli się pogodzić z rozpadem jednej przestrzeni geograficznej i politycznej na państwa narodowe. Dotyczy to także tych, którzy pozostawali na emigracji, byli uchodźcami, Jugosłowianami czy też pochodzili z mieszanych małżeństw i bezpowrotnie utracili swoje obywatelstwo i państwo. Jugonostalgia jest refleksją nad przeszłością, nad „wynalezioną czy wyobrażoną” Jugosławią.

## Summary

Anna Jagiełło-Szostak

### **Yugonostalgia – remnant of multinational Yugoslavia**

Yugonostalgia has its place in all the states established after the collapse of Yugoslavia. This phenomenon is widely recognized in culture, society, politics and economy from nineties of XX century. In general, Yugonostalgia occurs several aspects. First of all, it was a reaction on disintegration of multinational, multicultural and multireligious state and disappearing of one geopolitical space. Secondly, it was the kind of resistance in creating of new policy by new states such as: Croatia, Slovenia, Serbia, Bosnia and Herzegovina and Macedonia. Thus, society was against widespread ethno nationalism and the aspect of Yugonostalgia was named as antinationalism. Therefore, after conflicts, Yugonostalgia has changed and has evolved in new marketing character such as: Titostalgia, Yugonostalgia in cyber space, in politics and music. One of the most popular symbols of Yugonostalgia are: *Leksikon Yu-mitologije*, selling postcards and T-shirts with Tito or flag of Yugoslavia, Tito's cookbooks, the streets and squares named after Tito. Hence,

---

<sup>78</sup> *U Puli osnovana Naša Jugoslavija* (30 IX 2009), <http://www.naslovi.net/2009-07-30/e-novine/u-puli-osnovana-nasa-jugoslavija/1260009#komentar> (15 VII 2011); *Naša Jugoslavija*, <http://www.nasa-jugoslavija.org> (15 VII 2011).

it is collective memory and nostalgia for better times, for travelling without obstacles on the territory of Yugoslavia. Likewise, this is yearning for a common home – what means the nostalgia for common security.

**Anna Jagiełło-Szostak** – dr nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Katedrze Europeistyki Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu